



Robiąc co tydzień porządki, jednym rzutem przecieramy armaturę nie zastanawiając się nad tym czy wymaga specjalnej pielęgnacji. I najczęściej niestety nieświadomie czyścimy i konserwujemy ją źle. Kiedy na bateriach pozostaną smugi albo – co gorzej – zadrapania i inne uszkodzenia w powłoce wtedy już tylko ratuje nas zakup nowej, aby pomieszczenie nadal wyglądało dobrze.

A nowa armatura to niemały wydatek, bo porządna bateria z dobrą głowicą i długą gwarancją kosztuje ponad 200 zł.

Baterie mają różne rodzaje wykończenia – chromowane, inoxowe czy w odcieniach złota i brązu, na przykład patyny lub mosiądzu antycznego. Do każdego rodzaju wykończenia powinniśmy dobierać inne środki czystości, bo to, co dobrze odświeża chrom może przebarwić powłokę w innych odcieniach.

Podstawy czyszczenia

Absolutnym niezbędnikiem w czyszczeniu armatury jest miękka ściereczka. Pod żadnym pozorem do tej czynności nie można wykorzystywać drucianych szczotek czy gąbek z powłoką ścierającą. Podobnie rzecz się ma z preparatami do czyszczenia. Bezwzględnie odradzane są mleczka czy inne środki z granulatem ściernym. Mogą one powodować powstanie rys na wykończeniu armatury.

Chrom a kolor

Baterie chromowane i w wykończeniu inox można przecierać roztworem wody z octem lub spirytusem. Taki zabieg wykonywany raz w tygodniu zapewni lśniący korpus armaturze i zapobiegnie trwałemu osadzaniu się kamienia. Jeśli chodzi o baterie w innych odcieniach – patyny czy mosiądzu – tu unikajmy octu i spirytusu, bo niektóre powłoki mogą się od nich odbarwić.

Do kolorowych baterii najlepiej używać płynu do mycia naczyń, a w przypadku uporczywego osadu wapiennego dedykowanego środka usuwającego kamień. Warto się upewnić co zawiera taki środek i skonfrontować jego składowe z instrukcją dołączoną do baterii. Niektóre rodzaje wykończenia nie są bowiem odporne na przykład na chlor.

Uporczywe plamy i kamień

Wiele osób mieszkających w domach jednorodzinnych posiada baterie w garażu, żeby po skończeniu pracy umyć ręce. Nie trudno się domyślić, że po wykonywaniu brudnych prac, na przykład naprawy samochodu są one w stanie mało przypominającym pierwotny. Takie baterie najlepiej wymontować z umywalki i namoczyć na dzień w roztworze wody z octem, żeby uporczywe zabrudzenia odpuściły. W przypadku wielotygodniowego kamienia na bateriach w pomieszczeniach mieszkalnych – wystarczy na kilka godzin położyć nań okład z wacików lub ściereczki nasączonej wodą z octem. Po dwóch-trzech godzinach bateria będzie wyglądać jak nowa.

Wszystkie z powyższych sposobów – przecieranie wodą z octem i preparatem odkamieniającym czy – w przypadku kolorowych powłok – płynem do mycia naczyń z powodzeniem można stosować też w przypadku zestawów prysznicowych, kolumn i paneli natryskowych. Zabieg pielęgnacji wykonywany raz w tygodniu mięką ściereczką zapewni całej armaturze idealny stan na lata.



(fot. Kuchinox) Baterie z lśniąącym wykończeniem chromowanym zaniedbane tracą cały blask



(fot. Kuchinox) Kolumna prysznicowa podobnie, jak armatura może pokryć się osadem i plamami z mydła. Trzeba o nią dbać tak często jak o armaturę.

Kuchinox [PRESS BOX](#)